

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

w sprawie z powództwa T. J.
przeciwko Centralnemu Ośrodkowi [...] w W. , P. spółce z o.o.
w W. i W. Ż.
z udziałem interwenientów ubocznych po stronie pozwanej M. Ł.
i Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji "[...]." S.A. w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 9 lipca 2020 r.,
na skutek skarg kasacyjnych powódki i Centralnego Ośrodka [...] w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) odmawia przyjęcia obu skarg do rozpoznania i znosi wzajemnie koszty postępowania kasacyjnego pomiędzy skarżącymi;**
- 2) zasądza od powódki na rzecz interwenienta ubocznego Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji "[...]." S.A. w W. 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 listopada 2018 r., I ACa (...) został zaskarżony skargami kasacyjnymi przez powódkę T. J. i pozwanego – C. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

W związku ze skargą kasacyjną powódki T. J. , Sąd Najwyższy zważył, co następuje. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na podstawach wskazanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

Powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a więc zagadnienia, które wiąże się z określonym przepisem prawnym i którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, wymaga jego precyzyjnego sformułowania i wskazania argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r.,

II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11). Chodzi przy tym o zagadnienie nowe, którego wyjaśnienie przyczyni się do rozwoju jurysprudencji.

Istotnego zagadnienia prawnego w tym rozumieniu skarżąca upatruje w pytaniu o możliwość zasądzenia na jej rzecz zadośćuczynienia wynikłego z następstw, jakie śmierć synów miała dla jej życia rodzinnego. Aprobując pogląd, że de lege lata (na gruncie art. 446 § 4 k.c.) nie jest możliwe kompensowanie skutków zerwania więzi rodzinnej na ogólnej podstawie art. 448 w związku z art. 23 i art. 24 k.c., skarżąca dokonała zarazem rozróżnienia między zerwaniem „więzi rodzinnej” w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. oraz „naruszeniem podstawowego prawa osobistego powódki jakim jest prawo do życia w rodzinie”. W tym ostatnim zakresie, zdaniem skarżącej, krzywda ma charakter znacznie bardziej dotkliwy niż w sytuacji objętej dyspozycją art. 446 § 4 k.c. - co uzasadnia przyjęcie jako podstawy zasądzenia zadośćuczynienia art. 448 k.c. Zdaniem skarżącej uzasadnia to dodatkowo ranga, jaką prawu do życia w rodzinie przyznaje Konstytucja RP. Argumentacja ta nie wystarcza jednak do wykazania, by we wskazanym zakresie doszło do powstania istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Rozróżnienie dwóch postaci dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej i prawa do życia w rodzinie zostało dokonane dość pobieżnie i bez bliższego wskazania na zakres normowania art. 446 § 4 k.c. (a zwłaszcza bez szerszej analizy, w jakim stopniu przepis ten obejmuje sytuacje faktyczne opisane w skardze kasacyjnej jako podstawa odrębnego dobra osobistego związanego z życiem rodzinnym). Równocześnie, samo powołanie się na istnienie dobra osobistego, które nie było ujmowane w ramach dotychczasowej wykładni przepisów o ochronie dóbr osobistych, nie uzasadnia samo przez się konieczności zajęcia w tym zakresie stanowiska przez Sąd Najwyższy w ramach rozpoznania skargi kasacyjnej. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, w których - jak ma to miejsce na tle omawianej skargi kasacyjnej, - nowe dobro osobiste różniłoby się od znanego wcześniej jedynie stopniem intensywności ingerencji w prawnie chronioną sferę życia jednostki. Z tych powodów nie można stwierdzić, by skarga kasacyjna przekonująco wykazała występowanie w sprawie problemu prawnego, który odpowiadałby przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Powołanie się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności wyroku z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni (por.m.in. postanowienia SN z dnia 8 marca 2002 r., sygn. akt I PKN 341/01, OSNP 2004, Nr 6, poz. 100, z dnia 10 stycznia 2003 r., sygn. akt V CZ 187/02, OSNC 2004, Nr 3, poz. 49).

Skarżąca upatruje tej przesłanki w odniesieniu do dwóch elementów zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego: początkowej daty naliczania odsetek oraz wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala jednak stwierdzić, by w odniesieniu do którejkolwiek z tych kwestii doszło do spełnienia przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Początkowa data naliczania odsetek od świadczenia zasądzzonego jako zadośćuczynienie była już przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego, które ujmowały ją w sposób sytuacyjny, określając ten dzień w odniesieniu do konkretnych okoliczności sprawy. Oczywista zasadność skargi kasacyjnej w tym zakresie mogłaby mieć miejsce w razie rażąco niepoprawnej wykładni przepisów o odsetkach lub odniesieniu się do okoliczności, które byłyby ewidentnie irrelewantne dla początku obliczania tego świadczenia. W pozostałym zakresie kwestia ta mieści się w ramach swobody orzeczniczej sądu, a wybór jednego z możliwych sposobów określenia daty naliczania odsetek nie może przesądzać sam przez się o oczywistej zasadności skargi w opisanym wyżej rozumieniu. Z podobnych przyczyn o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie może przesądzać samo przyznanie zadośćuczynienia w wysokości niższej niż dochodzona pozwem. Wysokość świadczenia pieniężnego zasądzanego z tytułu zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. leży w sferze swobody sądu, któremu służy możliwość samodzielnego określenia właściwej kwoty. Samo stwierdzenie, czy dana wysokość świadczenia jest stosowna czy nadmierna z istoty rzeczy zależy od samodzielnej oceny sądu, co pozwala przyjąć oczywistą zasadność skargi kasacyjnej jedynie w sytuacjach, gdy ocena ta zostałaby dokonana w sposób rażąco i ewidentnie błędny.

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego – C. z siedzibą w W. , Sąd Najwyższy zważył, co następuje. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na podstawach wskazanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały spełnione.

Jako istotne zagadnienie prawne skarżący wskazał, po pierwsze, pytanie o istnienie obowiązku inwestora (który powierzył profesjonalnym podmiotom wykonanie projektu budowlanego, sprawowanie nadzoru inwestorskiego i wykonywanie robót budowlanych) do dostarczenia uzupełniającego projektu budowlanego, o którym mowa w art. 647¹ k.c. w sytuacji, w której wykonawca robót nie złożył jednoznacznego oświadczenia o istnieniu takiej konieczności ani nie wezwał inwestora do uzupełnienia dokumentacji - jednocześnie kontynuując prowadzenie robót budowlanych. Kwestia ta została jednak sformułowana w sposób zbyt kazuistyczny i w zbyt ścisłym powiązaniu z okolicznościami faktycznymi sprawy, której wniesiono skargę kasacyjną, by mogła odpowiadać przesłance istotnego zagadnienia prawnego w opisanym wyżej rozumieniu. Rozstrzygnięcie tej kwestii mogłoby mieć znaczenie niemal wyłącznie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, w której wniesiono skargę kasacyjną - a w konsekwencji, nie mogłoby przyczynić się w istotnej mierze do rozwoju prawa.

Po drugie, za istotne zagadnienie prawne skarżący uznał także pytanie, czy w sytuacji, w której inwestorem w procesie budowlanym jest jednostka organizacyjna Skarbu Państwa, może mieć zastosowanie art. 429 k.c. - wobec oparcia odpowiedzialności tego podmiotu na art. 417 § 1 k.c. Sformułowanie tej kwestii wydaje się jednak opierać na nieporozumieniu. Odpowiedzialność wskazana w art. 417 § 1 k.c. jest odpowiedzialnością za szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem władzy publicznej, a więc za działanie w sferze imperium. Działania podejmowane w sferze dominium - do których należy także zawieranie umów regulowanych przez prawo cywilne - nie mieszczą się w granicach szczególnej podstawy odpowiedzialności z 417 § 1 k.c. Skarb Państwa - działając przez swoje jednostki organizacyjne - występuje w tym zakresie w obrocie na takich samych zasadach jak inne podmioty prawa cywilnego - a tym samym, brak jest w tym zakresie podstaw do stosowania art. 417 § 1 k.c. Należy przy tym zauważyć, że odmienna

kwalifikacja, jaką przyjął Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie wpływa na wadliwość samego zaskarżonego rozstrzygnięcia i nie stanowi, sama przez się, podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Oczywistej zasadności skargi kasacyjnej skarżący upatruje natomiast w rażąco błędnym, jej zdaniem, przypisaniu inwestorowi odpowiedzialności deliktowej. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skupia się jednak przede wszystkim na polemice z częścią wniosków przyjętych przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia i nie wskazuje jakichkolwiek szczególnie poważnych i kwalifikowanych uchybień, które odpowiadałyby przesłance oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w opisywanym wyżej rozumieniu.

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 100 k.p.c.